

Ponad Lasem – Kapela Gorole

Ponad lasem słonecko wychodzi
Wolno wstaje ciepły, piykny dzień
A jo myślem co mi się zdarzyło
Jak to z miłością moją było
A jo myślem, co mi się zdarzyło,
Jako to z miłością moją było
Miłość to jest radość, to jest cud,
Nase drogi złączył dobry Bóg
Kiedy w sobie scyńście miłość mo
Koždy uśmich w sercu swoim mo
Spotkałach jo chłopaka śwarnego
Ftory siebie łofiarował mi
A jo tyz mu serce swoje dała
I na zawsze scyrze pokochała
A jo tyz mu serce swoje dała
I na zawsze scyrze pokochała
Miłość to jest radość, to jest cud,
Nase drogi złączył dobry Bóg
Kiedy w sobie scyńście miłość mo
Koždy uśmich w sercu swoim mo
Spotkamy się przy tamtej kalinie
Ftoro listki nad nami łozwinie
On zaś weźmie mie w ramiona swoje'
Powiy ci To Tyś jest zycie moje
On zaś weźmie mie w ramiona swoje
Powiy ci To Tyś jest zycie moje
Miłość to jest radość, to jest cud,
Nase drogi złączył dobry Bóg
Kiedy w sobie scyńście miłość mo
Koždy uśmich w sercu swoim mo
Miłość to jest radość, to jest cud,
Nase drogi złączył dobry Bóg
Kiedy w sobie scyńście miłość mo
Koždy uśmich w sercu swoim mo





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych